



Strategia bezpieczeństwa narodowego Rosji

Anna Maria Dyner

2 lipca br. Władimir Putin zatwierdził strategię bezpieczeństwa narodowego Rosji, która zastąpiła dokument z końca 2015 r. Za najważniejsze wyzwania uznano zagrożenia płynące z zewnątrz – ze strony państw zachodnich – oraz niekorzystne procesy społeczne i demograficzne. W odpowiedzi na nie Rosja powinna zwiększyć niezależność oraz potencjał militarny i gospodarczy. Wyraźnie zarysowane tendencje autarkiczne i ograniczona lista państw i instytucji, z którymi Rosja jest gotowa do współpracy, wskazują, że władze utrzymają konfrontacyjny model polityki zagranicznej.

Strategia bezpieczeństwa narodowego jest podstawowym dokumentem wyznaczającym kierunki rozwoju państwowego systemu bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej (FR). Identyfikuje najważniejsze zagrożenia dla państwa: czynniki zewnętrzne i procesy wewnątrzpaństwowe o charakterze zarówno krótko-, jak i długoterminowym. Jest rewidowany co kilka lat, a za jego wdrażanie odpowiadają wszystkie instytucje państwowe, których prace koordynowane są przez prezydenta. Sekretarz Rady Bezpieczeństwa FR składa coroczne sprawozdania z wykonania strategii i dotyczące stanu bezpieczeństwa państwa. W praktyce strategia jest elementem sygnalizacji strategicznej Rosji głównie wobec USA i ich sojuszników, a także innych mocarstw (Chiny) i państw poradzieckich.

Cele i założenia strategii. Strategia definiuje dwa rodzaje największych zagrożeń dla Rosji: wojskowe mają charakter długoterminowy i płyną z zewnątrz, wewnętrzne są związane z procesami społecznymi, gospodarczymi, informacyjnymi czy nowymi technologiami. Strategia wskazuje też najważniejsze priorytety dla władz: ochronę narodu, obronę, bezpieczeństwo państwowe, społeczne, informatyczne, gospodarcze, ekologiczne, zapewnienie rozwoju naukowo-technicznego, ochronę tradycyjnych wartości i stabilność strategiczną.

Za źródło zagrożeń o charakterze wojskowym uznane zostały państwa zachodnie (głównie USA) i NATO, które nie tylko „destabilizują sytuację na świecie”, ale prowadzą wymierzone w Rosję „wrogie działania” (militarne, gospodarcze, polityczne oraz kampanie informacyjne i historyczne). W strategii podkreślono, że „świat zachodni”

dąży do konfrontacji i kolejnego wyścigu zbrojeń, w tym jądrowych. Aby się temu przeciwstawić, Rosja powinna nadal zwiększać potencjał mobilizacyjny swoich sił zbrojnych oraz inwestować w rozwój nowych technologii wojskowych. Ważnym elementem odpowiedzi powinno stać się też uniezależnienie Rosji od otoczenia międzynarodowego – w dziedzinie żywnościowej, gospodarczej, energetycznej, informatycznej i naukowej, a także wzmocnienie potencjału własnego społeczeństwa. Ma to pozwolić na zmniejszenie płynących z zewnątrz zagrożeń o charakterze militarnym, jak i innych, które zmierzają do osłabienia państwa rosyjskiego, jak nakładane przez państwa zachodnie sankcje. Strategia jasno deklaruje ponadto, że zarówno społeczeństwo, jak i instytucje państwowe muszą być gotowe do funkcjonowania w czasie wojny. Jako istotne zostały wskazane również niebezpieczeństwa związane z systemem informatycznym, do walki z którymi mają zostać wykorzystane siły zbrojne przeznaczone do walki z cyberprzestępczością.

W wymiarze zagrożeń wewnętrznych za najważniejsze uznane zostały: spadek jakości życia, przestępczość i zmiany klimatyczne. W odpowiedzi rosyjskie władze zapowiadają dalsze działania mające na celu wsparcie rodziny, rozwój systemu ochrony zdrowia i edukacji, dbałość o tradycyjne rosyjskie wartości duchowe i patriotyczne, za sprawą których społeczeństwo ma być zdolne do przeciwstawiania się zagrożeniom płynącym z zewnątrz, a także rozwój „zielonej” gospodarki.

Strategia jasno wskazuje na konieczność dalszego zwiększania roli państwa jako podstawowego gwaranta

bezpieczeństwa mieszkańców Rosji i ochrony obywateli żyjących za granicą.

Zmiany w stosunku do strategii z 2015 r. Opublikowany 2 lipca br. dokument jest podobny w wymowie do wersji z grudnia 2015 r., choć jego treść dość znacząco się różni. Najważniejsze zagrożenia zidentyfikowano w podobny sposób, jednak jako ich źródła wskazane zostały przede wszystkim państwa zachodnie, które mają dążyć do zmiany porządku państwowego w Rosji. Wcześniej wyzwania były postrzegane znacznie szerzej – m.in. w niebezpieczeństwach związanych z terroryzmem, w tym islamskim (tzw. Państwo Islamskie tym razem nie zostało wymienione), czy nielegalnej migracji.

W nowej strategii zdecydowanie mocniejszy nacisk został położony na zapewnienie Rosji większej niezależności od świata zewnętrznego. Zmienił się też sposób prezentowania celów rosyjskiej polityki zagranicznej. Ma ona służyć przede wszystkim realizacji interesów Rosji, zrezygnowano zaś z zapowiedzi rozwijania politycznej kooperacji z USA czy współpracy w Arktyce. Pojawiły się za to deklaracje strategicznego partnerstwa z Chinami i Indiami.

Znaczenie strategii. Nowa strategia bezpieczeństwa jest odzwierciedleniem postrzegania przez rosyjskie elity polityczne świata jako miejsca rywalizacji, podzielonego na strefy wpływów. Potwierdza znaczenie czynnika siły w stosunkach międzynarodowych, uznawanego przez Rosję niezmiennie za kluczowy sposób zagwarantowania jej bezpieczeństwa – zdecydowanie ważniejszy od środków dyplomatycznych. Obecna architektura bezpieczeństwa światowego została z kolei oceniona jako nieodpowiadająca współczesnym wyzwaniom i wymagająca zmian.

W strategii widoczne są tendencje autarkiczne, szczególnie w wymiarze gospodarczym. Należy się zatem spodziewać szerszego zamykania rosyjskiego rynku, również przed państwami partnerskimi (w tym WNP).

Mimo że w dokumencie pojawiły się nowe wyzwania, np. związane ze zmianami klimatu, największy nacisk położono na odpowiedź na „tradycyjne” zagrożenia wojskowe. Dlatego Rosja będzie dalej zwiększała potencjał swoich sił zbrojnych, wzmocniała wartości duchowe i kulturalne w narodzie oraz budowała samowystarczalność państwa.

Wnioski i perspektywy. Choć Rosja podobnie jak [USA](#) (w tymczasowych wytycznych strategicznych administracji Bidena) wskazuje jako istotne zagrożenia związane z terroryzmem, proliferacją broni masowego rażenia, cyberprzestrzenią, bezpieczeństwem epidemicznym czy zmianami klimatycznymi, widzi zupełnie inne sposoby ich rozwiązania. Są to izolacjonizm i współpraca ograniczona do forum ONZ i sformowanych przez Rosję organizacji (np.

Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej), a nie promowana mocno przez administrację Bidena szeroka kooperacja międzynarodowa. Rosja planuje także, zamiast demokratyzacji, militaryzację państwa i społeczeństwa.

Biorąc pod uwagę antyzachodni wydźwięk nowo przyjętej strategii, należy spodziewać się utrzymania konfrontacyjnego sposobu prowadzenia przez Rosję polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Widoczny w dokumencie izolacjonizm i konieczność budowy potencjału państwa na czas wojny wskazują, że w najbliższych latach Rosja jeszcze mniej niż dotychczas będzie skłonna do podejmowania szerszej współpracy międzynarodowej. Choć w dokumencie wymienione są państwa, z którymi będzie chciała współpracować (głównie członkowie WNP oraz państwa azjatyckie), zakres i przedmiot tej kooperacji będą ograniczone do bieżących rosyjskich interesów.

Rosja będzie nadal dążyła do zwiększania wpływów w bezpośrednim otoczeniu międzynarodowym, m.in. pod pretekstem konieczności ochrony obywateli. Wzmocni też nacisk na integrację z takimi państwami jak Białoruś. Nastąpi też dalsze wzmocnianie trendów widocznych już obecnie, a więc militaryzacji państwa i zwiększania kontroli nad społeczeństwem.

O ile Rosja widzi możliwość działania w ramach ONZ, gdzie ma prawo weta, o tyle w strategii nie pojawia się wola współpracy w OBWE czy z takimi instytucjami jak UE. Dokument kładzie też duży nacisk na zagrożenia płynące ze sfery informacyjnej i cyfrowej, stąd też w tych obszarach można się spodziewać nasilenia rosyjskich działań agresywnych w stosunku do państw zachodnich, uzasadnianych ochroną własnej przestrzeni medialnej i cybernetycznej. Należy też oczekiwać kolejnych kampanii historycznych prowadzonych pod pretekstem ochrony pamięci i odkłamywania rzeczywistości. Będą one wymierzone przede wszystkim w takie państwa, jak Polska czy kraje bałtyckie.

Rosja może być zainteresowana kooperacją jedynie w zakresie częściowej kontroli zbrojeń i demilitaryzacji kosmosu, a więc spraw, w których inne państwa, przede wszystkim USA, ale też Chiny, mają nad nią wyraźną przewagę.

Biorąc pod uwagę strukturalne problemy państwa rosyjskiego, które w kolejnych strategiach bezpieczeństwa identyfikowane były w podobny sposób, można założyć, że Rosja nie będzie w stanie poradzić sobie z większością zidentyfikowanych wyzwań, zwłaszcza w sferze socjalnej czy rozwoju naukowo-technicznego, tym bardziej że dokument nie nakłada żadnych zobowiązań związanych z jego wdrożeniem na instytucje państwowe.